

Dzieje Ochotniczej Straży Pożarnej w Stojeszynie

Ochotnicza Straż Pożarna w Stojeszynie powstała w 1937 r. Jej pierwszym naczelnikiem był Konstanty Szczecki, a jego zastępcą Stefan Rudnicki. W skład OSP wchodziło 20 druhow.

Straż istniała do roku 1943, (rozwiązana przez okupanta niemieckiego). Z okresu przedwojennego i okupacji nie zachowały się żadne dokumenty dotyczące działalności Ochotniczej Straży Pożarnej. Po zawierusze wojennej i przemianach ustrojowych Ochotnicza Straż Pożarna w Stojeszynie **powstała ponownie w październiku 1955 roku.**

Inicjatorami i założycielami OSP w Stojeszynie byli następujący druhowie:

Stanisław Król – prezes,
Stefan Rudnicki – naczelnik,
Stanisław Wójcik – zastępca naczelnika,
Michał Kusz – skarbnik,
Józef Suchora – sekretarz.

Członkami zostali następujący druhowie:

Antoni Struski ,
Ludwik Kania ,
Franciszek Skorupa ,
Franciszek Wieczorek ,
Kazimierz Wieczorek ,
Franciszek Kielecki ,
Bronisław Gajór ,
Bolesław Kaproń ,
Feliks Szczecki ,
Tadeusz Wieczorek ,
Jan Żuraw ,
Władysław Kusz ,
Piotr Suchora ,
Józef Wieczorek ,
Eugeniusz Żuraw ,
Jan Siek ,

Jan Wieczorek ,
Władysław Piech ,
Tadeusz Ptaszek ,
Antoni Ptaszek ,
Henryk Żuraw ,
Tomasz Ptaszek ,
Józef Kozieł ,
Józef Saluter ,
Jan Król ,
Władysław Nosal ,
Konstanty Szczecki ,
Władysław Cyran ,
Stanisław Chodara .

W 1956 roku wzniesiono drewnianą strażnicę ze środków własnych. Przeniesiono do niej resztki sprzętu, który pozostał po straży istniejącej przed wojną. Sprzęt ten był w bardzo złym stanie i praktycznie nie nadawał się do użytku.

W czerwcu 1956 roku w miejscowości Dąbie przeprowadzono pierwsze zawody rejonowe , w których wzięła udział straż ze Stojeszyna, zajmując pierwsze miejsce. W 1956 roku w jesieni odbyły się zawody powiatowe, podczas których OSP Stojeszyn zajęła pierwsze miejsce. W nagrodę otrzymała motopompę M-800. W maju 1957 r. odbył się chrzest motopompy obok kapliczki, która znajduje się do chwili obecnej w Stojeszynie I. Pierwszym uroczystościom przewodniczył ksiądz pułkownik Piotr Mazurek, który w imieniu własnym i OSP zaapelował do społeczności wiejskiej i ówczesnych władz o pomoc przy budowie strażnicy i Domu Kultury. Budowę rozpoczęto w 1957 roku. Plac pod budowę nabyto na zasadzie wymiany od Jana Kusza. Materiał na budowę obiektów pochodził ze składek mieszkańców Stojeszyna i dotacji ówczesnych władz.

Najpierw ukończono strażnicę , natomiast Dom Kultury oddano do użytku w 1970 roku. Uroczyste otwarcie odbyło się 22 lipca 1970 roku.

Mimo skromnych środków i ogólnej biedy w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych OSP działała prężnie, prowadząc działalność kulturalną, sportową i bojową (uczestniczyła w wielu akcjach gaśniczych).

W 1965 roku powstała sekcja żeńska, w skład której weszły:

Leokadia Żuraw ,
Maria Żuraw ,
Leokadia Ptaszek ,
Henryk Suchora ,
Maria Miś ,
Teresa Zaręba ,
Anna Litwin,
Anna Kołtyś .

OSP brała udział w zawodach sportowo-pożarniczych i zajmowała czołowe miejsca.

Największym osiągnięciem żeńskiej sekcji było zajęcie w 1965 r. pierwszego miejsca w zawodach powiatowych w Janowie Lubelskim, a następnie piątego miejsca w zawodach krajowych w Opolu Lubelskim.

W 1969 roku OSP Stojeszyn zajęła pierwsze miejsce w rejonowych zawodach sportowo-pożarniczych (przeprowadzonych w Potoczku).

W 1969 r. OSP przekazano wóz bojowy marki Żuk wraz z pełnym wyposażeniem. Inicjatorem pozyskania samochodu był zarząd OSP na czele z długoletnim naczelnikiem Stanisławem Wójcikiem.

W 1985 r. zakupiono sztandar ze środków pochodzących ze składek strażaków i mieszkańców Stojeszyna.

W 1988 r. straż jako organizacja mająca status prawny przyjęła teren i budynek Domu Kultury przekształcając go w Dom Strażaka. W 1990 roku dobudowano do Domu Strażaka nowy garaż.

W zawodach sportowo-pożarniczych zorganizowanych 6 czerwca 1993 roku w Modliborzycach, OSP Stojeszyn zajęła pierwsze miejsce, a rok później miejsce drugie. Drugie miejsce zajęła również drużyna ze Stojeszyna w 1996 roku.

W 2001 roku ponownie zawiązała się żeńska drużyna pożarnicza, aby kontynuować chlubne tradycje. W skład żeńskiej drużyny pożarniczej weszły:

Agnieszka Wieczorek,
Iwona Wieczorek ,
Iwona Kulig ,
Agnieszka Kulig ,

Edyta Pikula ,
Agnieszka Dziuba ,
Katarzyna Kowalczyk ,
Ewelina Sędziak ,
Magdalena Skupińska ,
Ilona Lenart ,
Katarzyna Szyszka .

9 września 2001 r. uroczyście przekazano samochód bojowy marki Berliet. Samochód przekazał Wójt gminy Modliborzyce, Witold Kowalik. Kluczyki do nowego pojazdu odebrał druha, Andrzej Odrzywolski . Chrzestnymi pojazdu byli: Stanisława Szkutnik S i starosta pułkownik Henryk Wieczorek , który zakupił dla żeńskiej sekcji komplet mundurów bojowych. Pojazd poświęcił proboszcz Parafii Brzeziny - ksiądz Krzysztof Woźniak w asyście księdza Bogdana Piekuta.

Oprócz momentów radości były też chwile smutku i zadumy. W lipcu 2002 roku zmarł wieloletni prezes - druha Stanisław Flis, odznaczany złotym medalem za zasługi dla pożarnictwa. Z jego inicjatywy zostały wybudowane dwa garaże na samochody bojowe. Zmarły był aktywnym działaczem społecznym, lubianym przez strażaków i społeczeństwo.

Dnia 27 października 2002 roku zmarł kierowca-mechanik Andrzej Odrzywolski. Z naszych szeregów odeszli również druhowie: Józef Kozieł , Henryk Żuraw , Jan Żuraw , Franciszek Wieczorek , Stanisław Wójcik , Władysław Rudnicki oraz Jan Szwedo . Choć odeszli, pozostaną w naszej pamięci. Pamięć o nich, oraz wielka ambicja i pracowitość wszystkich członków i członkiń decydują o ciągłym rozwoju OSP Stojeszyn. Prowadzone liczne remonty i inwestycje mają na celu konserwację infrastruktury lokalnej oraz zwiększenia użyteczności posiadanego mienia, a dzięki temu przyczyniają się do zwiększenia bezpieczeństwa przeciwpożarowego, co za tym idzie, polepszają się warunki bytowe całego społeczeństwa.

W 2003 roku wykonano dach na sklepie, a także lastriko w dużej sali, zaś kuchnie i klatkę schodową wyłożono płytkami.

W 2004 r. wykonano dach na Domu Strażaka, centralne ogrzewanie w całym budynku oraz wymieniono część okien na piętrze i drzwi wejściowe. Powyższe remonty były możliwe dzięki wsparciu ze strony wójta Gminy Modliborzyce Witolda Kowalika. Wiosną 2005 r. powstała młodzieżowa sekcja dziewczęca.

Do jej składu należą:

Agnieszka Skupińska ,

Agata Pikula ,

Kinga Gajur ,

Patrycja Chuda ,

Magdalena Kusz ,

Beata Śliwińska ,

Olga Dziewa ,

Anna Suchora ,

Ewelina Nosal ,

Ewa Mazur .

W czerwcu 2005 roku odbyły się w Stojeszynie gminne zawody sportowo-pożarnicze. Ochotnicza Straż Pożarna w Stojeszynie wystawiła cztery drużyny, które zajęły następujące miejsca:

Pierwsze – kobieca drużyna pożarnicza,

Drugie – młodzieżowa drużyna dziewczęca i młodzieżowa drużyna chłopięca,

Czwarte – drużyna seniorska.

W czerwcu 2005 roku położono kostkę przed budynkiem Domu Strażaka i wymieniono 14 okien. Nad całością prac prowadzonych przez jednostkę czuwa obecnie młody zarząd, w skład którego wchodzi:

Krzysztof Cyran – prezes,

Bogumił Żuraw – naczelnik,

Krzysztof Karczmarski – zastępca naczelnika,

Józef Ptaszek – gospodarz,

Leszek Ptaszek – kronikarz,

Andrzej Wieczorek – skarbnik,

Sławomir Nosal – sekretarz.

Kontrolę nad działalnością zarządu i funkcjonowaniem OSP sprawuje komisja rewizyjna w składzie:

Wiesław Żuraw – przewodniczący,

Aleksander Kasica – członek,

Adam Kapusta – członek.

Obecnie (stan na rok 2006) Ochotnicza Straż Stojeszyn zrzesza 75 osób, wśród których jest:

10 członkiń drużyny dziewczęcej,

10 członków drużyny chłopięcej,

12 druhen drużyny kobiecej,

31 druhów czynnych,

11 druhów wspierających i jeden

druh honorowy.

Źródło:

Kronika Ochotniczej Straży Pożarnej w Stojeszynie.

Opracował Grzegorz Ciupak

Karol Lachowski

W szeregu dziewiętnastowiecznych przedsięwzięć powstańczych to z 1833 r. obarczone jest chyba najgorszą reputacją. Jego inicjatorem był Józef Zaliwski przekonany, iż naród nie pogodził się z porażką nocy listopadowej. Liczył na równoczesny wybuch rewolucji w Europie Zachodniej, jak i na konflikt międzynarodowy.

Zaliwszczycy (ludzie biorący udział w przedsięwzięciu Zaliwskiego), zwracali się z odezwaniami do rewolucjonistów rosyjskich, powołując się na niedawny sojusz z dekabrystami (powstanie dekabrystów w Rosji 14.XII.1925 r.). Wszelkie rachuby jednak zawiodły. Ani wschód, ani zachód nie poparł powstańców. Powstańcy sami spotykali się z biernością i obojętnością włościan, na których poparcie liczyli. Granicę kongresówki wiosną 1833 r. przekroczyło kilkanaście oddziałów kilku lub kilkunastoosobowych. Szybko jednak uległy rozproszeniu. Józef Zaliwski, który zainspirował wybuch, po miesiącu musiał emigrować do Galicji. Zaliwszczyzna okazała się totalną klapą. Kilku partyzantów poległo, kilkunastu zostało rozstrzelanych bądź powieszonych, kilkuset zesłano na Sybir lub zamknięto w więzieniach. Zaostrzono represje wobec Polaków i zacieśniono współpracę między zaborcami.

Powstanie Zaliwskiego zostało krytycznie ocenione przez większość emigracji, m.in. przez obóz Czartoryskiego i Towarzystwo Demokratyczne Polskie. **Jednym z czynnych działaczy Zaliwszczyzny był Karol Lachowski ze Stojeszyna. Należał on do oddziału szwagra Józefa Zaliwskiego, Edwarda Szpeka, który w nocy 24 marca 1833 r. przekroczył granicę Kongresówki w odległości ok. 2 wiorst od Janowa, nie napotykając żadnej straży.**

Oprócz wyżej wymienionych – Lachowskiego i Szpeka – granicę przekroczyli także: S. Giecołd, P. Lewicki, M. Hawrylenko i D. Bredński (vel. A. Bentnowski). Prawdopodobnie wraz z nimi przeszedł także szeregowiec 2 pułku ułanów Wojska Polskiego, Józef Olszewski.

Po upływie tygodnia od wkroczenia do Królestwa Polskiego, tj. na początku kwietnia 1833 r., w okolicy wsi Parczew, Lachowski wraz ze Szpekiem odłączyli się od reszty współtowarzyszy. Według zeznań Giecołda w czasie przeprawy przez bagno, Karol ugrzązł, a Edward Szpek zawrócił, by mu pomóc. Giecołd natomiast wraz z Hawrylenko i Lewickim kontynuowali przeprawę. Po wyjściu na drogę czekali 2 godziny, lecz po licznych nawoływaniach, współtowarzysze nie pojawili się; a Giecołd i dwóch innych idących wraz z nimi udali się dalej. Całą sytuację inaczej przedstawia Edward Szpek. W świetle jego zeznań

Giecołd miał poróżnić się z Karolem Lachowskim. Ten ostatni postanowił samodzielnie przeprowić się przez bagno. Wkrótce potem Giecołd miał pójść w swoją stronę, a Edward Szpek pozostać z Lachowskim.

Tej samej nocy Szpek i Lachowski doszli do wsi Parczew i zatrzymali się w lesie. Postanowili jednak zawrócić do Galicji. Przybyli furmanką do wsi Okuniew, a skąd pieszo dotarli do położonej nieopodal wioski Majdan. Tam przenocowali u znajomego chłopca Filipa, u którego również się ukryli na kolejne dni. Była to Wielka Środa 3 kwietnia 1833 r. Dwa dni później, 5 kwietnia 1833 r. w Wielki Piątek, Szpek przebrany za chłopca udał się do swej matki mieszkającej w Warszawie, aby tam się ukryć.

Lachowskiego pozostawił u włościanina dając mu 4 dukaty. Jednak po pewnym czasie chłop Filip przybył do Warszawy oświadczając, iż środki ostrożności na wsi zostały zaostrożone i że nie może on dłużej ukrywać Lachowskiego.

W dniu 15 maja 1833 r. Szpek wraz ze swym towarzyszem w chłopskich odzieniach wyruszyli ze wsi Majdan. Wcześniej w czasie pobytu Edwarda Szpeka u matki, Karol kilkakrotnie udawał się do Warszawy, aby spotkać się ze swoją siostrą Julianną Kańską z Lachowskich. Była ona żoną pracownika fabryki, Evansa Pawła Kańskiego, dymisjowanego żołnierza 4 batalionu liniowego. Wkrótce Kaniewscy zostali aresztowani i przesłuchani w warszawskiej Cytadeli. Zarzucono im „ukrywanie u siebie przez 3 dni krewnych, o których wiedzieli, że mają buntownicze zamiary”.

W dniu 24 maja 1833 r. w nocy, Karol Lachowski i Edward Szpek natrafili na wieś Zgórnice w obwodzie łukowskim, gdzie zostali pojmani przez chłopów i straż nocną. Zaraz po schwytaniu zamknięto ich razem w spichrzu. Uzgodnili, iż ukryją powód swojego wejścia z bronią do kraju oraz że nie wyjawia nazwiska chłopca, który ich ukrywał. Następnie zostali odesłani do Warszawy.

Karol urodził się we wsi Stojeszyn w obwodzie zamojskim w Lubelskiem ok. 1801 r. Był synem ekonoma, także byłego powstańca. Nim związał się z zawilsczyzną, od 1819 r. służył w 1 pułku ułanów Wojska Polskiego jako podoficer. Karol był także rządcą u hrabiego Tyszkiewicza. Dowodził wiosenną wyprawą do Kongresówki (1833r.) złożoną z 9 powstańców: 2 szlachciców, 2 chłopów i 5 mieszczan. Miał żonę i 2 córki. Za udział w powstaniu został skazany na chłostę (1000palek) i zesłano go na ciężkie roboty na Syberię. Od 11 sierpnia 1835 r. pracował w kopalniach nerczyńskich. W 1854 r. przeniesiony został do Huty Piotrowskiej zaś 30 maja 1856 r. całkowicie został zwolniony od ciężkich robót. Za pomoc udzieloną Karolowi po powrocie do Królestwa Polskiego (za nakarminie) na Syberię zesłany został Józef Lutyński. Dodatkowo

pozbawiono go tytułu mieszczańskiego. W sierpniu 1857 r. Karol powrócił do Królestwa Polskiego z zesłania.

Mimo klęski partyzantki Zaliwskiego, zasługuje jednak na naszą uwagę, bowiem wszystkie działania narodowowyzwoleńcze, niezależnie od skali i rozmachu są istotne. Przypominają o tym, że jest naród polski, który zasługuje na własne państwo.

Literatura

Spółeczeństwo polskie i próby wznowienia walki zbrojnej w 1833 r. Zakład narodowy im. Ossolińskich, Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, Wrocław 1984.